

Postłowie

Staram się być ostrożną, ale czasami się zakochuję.

Ta książka miała być prostą historią o miłości. O zakochiwaniu się, o rozumieniu tej drugiej osoby. Myślę, że każdy człowiek jest sam i samotny.

Tytuł, „Kira kira hikaru”, zaczerpnęłam z wiersza Yasuo Irisawy.

Dwa obrazy zainspirowały mnie do nazwania dwóch rozdziałów: „Śpiochy i czuwający” oraz „Człowiek siejący gwiazdy”. Zapomniałam, kto namalował drugi obraz, natomiast pierwszy wyszedł spod pędzla Simeona Solomona. Przedstawia on grupę trojga ludzi, mężczyzn i kobietę, dotykających się policzkami – dziwny i piękny obraz. Simeon Solomon, żyjący w XIX wieku, został wykluczony ze świata sztuki, kiedy posądzono go o homoseksualizm.

Szczerze mówiąc, wydaje mi się lekkomyślnością kochanie i ufanie drugiej osobie. To czyste szaleństwo.

Bardzo chciałabym, aby ci ryzykanci i tak polubili tę książkę.